

# SŁOWO

Wilno, Czwartek 15-go maja 1924 r.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową 3 złote, zagranicę 6 złotych. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.  
Cena pojedynczego N-ru (250000)

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-iej i 3-iej 20 gr., za tekstem 7 groszy. — Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.  
W nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

## Glossy powyborcze.

Wybory we Francji odbyły się oczywiście głośnie echem w prasie warszawskiej.

„Kurier Poranny” utrzymuje, że wynik wyborów we Francji jest wynikiem obrzydzenia do nacjonalizmu, które przeżywa to państwo i przestrzega swoich czytelników przed polskim nacjonalizmem. Jest rzeczą oczywistą, że nacjonalizm rujnuje i rozkłada nasze państwo na wspólną z ultra-demokratycznymi zasadami. Ale prawdą jest także, że właśnie takiemu krzykliwemu, płytkiemu nacjonalizmowi hołduje właśnie „Kurier Poranny”. Następnie również prawdą jest, że tarcia narodowościowe nie odegrają na terytorjum francuskim żadnej wybitniejszej roli i w żadnym razie nie mogły wpłynąć na wynik wyborów. Z wywodów „Kurjera Porannego” wywnioskować chyba można, że pismo to niezbyt poważnie traktuje swoich czytelników.

„Gazeta Warszawska” twierdzi, że klęskę prawiej we Francji spowodowali masoni, żydzi i bolszewicy sprzymierzeni z Niemcami. Nie bardzo można zrozumieć dlaczego masoni mają popierać państwo niemieckie? Przecież w samych Niemczech grupy o ideologii masoniowskiej odegrują bardzo nikłą rolę. Jedno ze stronnictw centrowych, które się utrzymało przy wyborach — to właśnie centrum katolickie. Grupy republikańsko-demokratyczne bezwzględnie zostały zwyciężone przez monarchiczno-nacjonalną prawicę.

To, że po wyborach francuskich w prasie polskiej nastąpiła dezorientacja, nie może nas pocieszyć wobec katastrofy ostatnich wyborów. Ani p. Mac Donald, którego się tak przesadnie przestraszano, ani wzrost głosów monarchicznych w Niemczech nie były dla nas tak niebezpieczne, jak zwycięstwo lewicy we Francji.

Zwycięstwo to jest tak duże, że kandydatura Brianda, jak to widać z depesz poniżej podanych, została zaniechana i prawdopodobną jest kandydatura p. Herriota, mera miasta Lugduna, który, jak wiadomo, jest głośnym orędownikiem zbliżenia francusko-sowieckiego.

Jednym słowem polityka zagraniczna Polski napotkać może nowe, a zupełnie dotychczas nieznaną trudność.

Z punktu widzenia teorii ustrojowej ciekawe jest żądanie, rozlegające się we Francji, wzywające prezydenta Republiki do ustąpienia. Gdyby żądanie to zostało uwzględnione godziłoby ono w instytucję septenatu republikańskiego, a pośrednio nawet w samą instytucję prezydenta republiki. Istotnie prezydenta republiki wybiera większość parlamentu na lat siedem. Przez pięć lat urzęduje on z tym parlamentem, który go wybrał — samodzielność jego urzędu rozpoczyna się z chwilą, gdy po pięciu latach upływa kadencja tego parlamentu i gdy zostaje wybrany nowy parlament. Gdyby p. Millerand teraz ustąpił dlatego, że większość nowego parlamentu jest mu przeciwną, stworzyłby precedens pozbawiający instytucję prezydenta republiki ostatniego cienia samodzielnej roli. Logiczną konsekwencją takiego precedensu byłoby zaniechanie 7 letniego urzędowania prezydenta i obieranie zwierzchnika republiki na czas trwania kadencji parlamentarnej.

Byłoby to jednak zakończeniem całkowitej supremacji parlamentarnej, a przecież ostatnie wybory we Francji dały nowy cios idei parlamentarnej. Lewica zwyciężyła we Francji tylko dlatego, że była opozycją. Jak widać niezadowolenie ze zjawisk dokuczających, a przecież od rządu niezależnych, nawet w tak kulturalnym społeczeństwie jak francuskie, ujawniło się w bezużytecznym oddaniu głosów za tymi, którzy najgłośniej rząd poprzedni krytykowali. A przecież łatwiej jest krytykować, niż przyjmować na siebie ciężką odpowiedzialność rządzenia w czasach tak trudnych, jak ostatnie lata dla Francji. Wybory powszechne premują nieodpowiedzialność, a często niezbyt rzeźliwych krytyków.

Pan Poincaré zaniechał nawet prowadzenia rokowań z Mac Donaldem. W tej chwili depresja panuje we Francji przekonanie, że nie wróci do rządów w czasie pięciu lat nowego parlamentu. Francja Poincarégo była nam bardziej przychylną, aniżeli Francja Brianda. Jaką będzie nasza współpraca z Francją Herriota. Oto jest wdzięczne pytanie dla publicystyki polskiej.

Cat.

PARYŻ, 13. V. (PAT.) Spotkanie Poincarégo z Mac Donaldem nie odbędzie się.

PARYŻ, 14. V. (PAT.) Według doniesień „Le Matin” Poincaré wycofa się chwilowo z życia publicznego a pozatem weźmie dłuższy urlop, jako senator, aby nie być zmuszonym do zabierania głosu w dyskusji. Z tych samych powodów premier nie chce przyjąć propozycji wielu dzienników zagranicznych, zwłaszcza amerykańskich, które zwróciły się do niego z propozycją o współpracownictwo. „Matin” donosi również, że i Tardieu wycofa się z życia politycznego oraz wstrzyma wydawnictwo „Echo National” i wyjedzie do Stanów Zjednoczonych.

PARYŻ, 14. V. (PAT.) Prasa emawia obszernie sytuację, w jakiej znalazł się Millerand. „Quotidien” domaga się w dalszym ciągu ustąpienia Milleranda. Leon Blum zamorza na łamach „Populaire” iż Millerand nie chciał pozostać na neutralnym stanowisku, które jest jedynie zgodne z konstytucją, lecz stanął po stronie bloku narodowego i zarysował swe stanowisko. Obecnie przegrał kampanię i powinien stanowisko opuścić. „Petit Parisien” poświęca tej sprawie dłuższy ustęp, który zdaje się być inspirowany przez Milleranda. Dziennik pisze mianowicie co następuje: Prezydent Millerand do czasu aż ukonstytuuje się nowa Izba po porozumieniu się z Prezydentami Senatu i Izby wybierze oszłowieka, który będzie mu się wydawał najbardziej właściwym dla utworzenia nowej większości. Dopiero w tym wypadku, gdyby nowy Prezydent przedstawił mu program, któryby wydał mu się niemożliwym do przyjęcia, dopiero wtedy Millerand powziąłby ostateczną decyzję.

Jako przyszłych premierów wymieniają tu przede wszystkim Brianda oraz Herriota, Brianda w tym wypadku, gdyby utworzył się rząd koncentrowanej lewicy, podobny do tego, jaki istniał przed wojną, Herriota zaś, gdyby wytworzył się rząd bloku lewicy i skrajnej lewicy.

Klucz sytuacji znajduje się w ręku partii socjalistycznej, która zbierze się na kongres do dnia 1. VI i zbada sprawę swego udziału w rządzie. Dotychczas znaczna większość partii socjalistycznej wierna uchwałom amsterdamskim odrzucała zawsze wszelkie propozycje udziału w rządzie, z wyjątkiem okresu od r. 1914/17 ze

względem na wyjątkową sytuację. Być może iż znaczenie jakie posiada dla socjalistów zwycięstwo odniesione w czasie wyborów skłoni ich do przyjęcia nowej taktyki. W każdym razie blok lewicy będzie mógł stać się podstawą rządu w tym wypadku, gdy socjaliści zrezygnują ze swego tradycyjnego stanowiska i zgodzą się głosować za budżetem. W przeciwnym razie radykali musieliby starać się o poparcie członków umiarkowanej lewicy i prawdopodobnie ustąpiłoby stanowisko Prezesa Rady Ministrów Briandowi lub innemu mętowi stanu wyznającemu tę samą politykę. Najbliższy kongres socjalistów będzie więc musiał w związku z wyborami przyjąć na siebie wielką odpowiedzialność, albowiem decyzje, powzięte na tym kongresie określać linję polityki francuskiej prawdopodobnie na szereg lat.

BERLIN, 14. V. (PAT.) Korespondent „Berliner Tageblatt” w Moskwie pisze: nieznaczna liczba komunistów, którzy uzyskali mandaty w nowym parlamencie francuskim wywołała pewne rozczarowanie wśród moskiewskich kół komunistycznych, jednakże z ogólnych rezultatów wyborów są tu zadowoleni. „Izwiestja” uważają, że jakkolwiek trudno spodziewać się, aby nowy rząd francuski prowadził politykę bardziej radykalną, to jednak pewne zbliżenie rosyjsko-francuskie jest możliwe, ponieważ Herriot i jego przyjaciele są zwolennikami przywrócenia normalnych stosunków z Rosją. Ze strony sowieckiej nie stoi na przeszkodzie ewentualnemu porozumieniu.

PARYŻ, 14. V. (PAT.) Leader socjalistów zjednoczonych Leon Blum w czasie wywiadu z przedstawicielem „Excelsiora” nie objawił żadnego zaniepokojenia ani zdziwienia z powodu wahań obecnych kursu franka. Blum oświadczył, że nacjonalisci niemieccy pomyli się mocno, jeżeli liczą na to, że w nowej Izbie większość radykalno-socjalistyczna dostarczy im pretekstu do przeciwstawienia się programowi, przedstawionemu przez rzeszowianców, oraz środków dla uchylenia się od spełnienia przyjętych zobowiązań.

## SEJM I RZĄD.

Kontrola gospodarki leśnej Wileńskiej Dyrekcji P. K. P.

WARSZAWA, 14. V. (PAT.) Na skutek zarządzenia p. Ministra Kol. Żel. dnia 15 b. m. udaje się do Dyrekcji Kolejowej Wileńskiej komisja, mająca za zadanie możliwie ściśle zbadać sposoby wyświadczenia terenów leśnych, oraz wyników rzeczowych i handlowych, jakie te przedsiębiorstwa leśne dały.

Z ramienia ministerstwa Kol. Żel. w skład komisji wchodzi: Inspektor przy ministrze p. Włodzimierz Grützmacher, jako przewodniczący, inż. Boek, p. Swaryczewski, p. Szwankowski, jako rzeczoznawcy, z ramienia Najwyższej Izby Kontroli Państwa — starszy kontroler p. Wojewódzki. Wzięli również udział w komisji senatorowie: Siedlecki i Krzyżanowski, oraz inż. Godlewski w imieniu Nadzwyczajnego Komisarza Oszczędnościowego. Po ukończeniu czynności wymienionej komisji rozpoczął działalność komisja do zbadań innych dziedzin gospodarstwa kolejowego w obrębie Dyrekcji Wileńskiej.

### Nowy wojewoda pomorski.

Dowiedujemy się, że dymisja wojewody pomorskiego, p. Brejskiego, została przyjęta. W tych dniach należy się spodziewać mianowania na stanowisko wojewody pomorskiego, p. Wachowiaka.

### Sprawa wojewody hr. Bnińskiego.

W odpowiedzi na interpelację posłom klubu N. P. R. w sprawie piastowania urzędu wojewody pomorskiego przez hr. Adolfa Bnińskiego, który w obrębie tegoż wo-

jewództwa posiada majątek ziemski, p. min. spraw wewnątrznych przesłał na ręce p. marszałka Sejmu wyjaśnienie, w którym powiedział m. in.

Gdy jednak ta nominacja została już dokonana i urzędnik, jak w danym wypadku, p. wojewoda Bniński mimo posiadanej przedsiębiorstwa wykazał w przeciągu długiego, w danym wypadku z górą rocznego okresu, nietylko zupełną poprawność i praworządność ale okazał się dobrym administratorem, wykonyującym swą władzę z korzyścią dla zarządzanego okręgu, a z poświęceniem interesu własnego przedsiębiorstwa, zdając je na pieczę samodzielnie działających administratorów, niema podstawy do usunięcia go z urzędu, który sprawuje ku zadowoleniu władzy zwierzchniej i z korzyścią zarządzanego województwa.

### Konferencje oszczędnościowe.

WARSZAWA, 14. V. (PAT.) Prezes Rady Ministrów w celu przyspieszenia akcji oszczędnościowej rozpoczął w poszczególne ministerstwach kolejno konferencje oszczędnościowe w d. 12 b. m. Zostały one zakończone w d. 24 b. m. Program tych konferencji został podzielony w stosunku do każdego ministerstwa na 3 etapy: 1) wykonanie dawniejszych wniosków oszczędnościowych Nacz. Komisarza, 2) zaprojektowane oszczędności wykonalnych w granicach obecnych kompetencji rządu, 3) zaprojektowanie oszczędności odnośnie do nowych ustaw.

W dn. 12 b. m. p. Prezes Rady Ministrów i Minister Skarbu odbył pierwszą z tych konferencji w sprawie zastosowania programu oszczędnościowego do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Ustalono, że ogólne przeprowadzenie planu oszczędnościowego w stosunku do wszystkich działów ministerstwa zapewni skarbowi państwa oszczędność przekraczającą sumę 500 tys. złotych.

Dn. 14 b. m. odbyła się 3-cia z kolei konferencja z udziałem p. ministrów spraw zagran. Zamojskiego i dyrektorów departamentów tegoż ministerstwa pp. Bertoniego i Morawskiego. W wyniku narad postanowiono powołanie do Ministerstwa S. Z. specjalnego komisarza oszczędnościowego.

## Z Warszawy.

(Telefonem od wt. koresp.).

### O kredyty dla Kółek Rolniczych.

Premier Grabski przyjął wczoraj delegację Związku Kółek Rolniczych, która prosiła o udzielenie dla rolnictwa kredytów. Premier odpowiedział, że rząd obecnie zastanawia się nad ostatecznym spraw kredytowych, doskonale rozumie obecny brak gotówki i potrzebę utrzymania wydajności warsztatów rolnych.

### Badanie stosunków w więzieniach.

Wczoraj obradowała specjalna komisja dla zbadania stosunków na Kresach, która zajęła się zbadaaniem stosunków panujących w więzieniach polskich. Komisja postanowiła na wniosek swego przewodniczącego p. Thugutta rozpocząć prace w dniu dzisiejszym od lustracji więzienia w Mokotowie.

W ten sposób ma być dana odpowiadająca na uwłaszczające Polsce zarzuty, zawarte w odezwie, ogłoszonej w kilku dziennikach paryskich, o przesładowaniach więźniów politycznych w Polsce.

### O białym terrorze w Polsce.

Prezes komisji administracyjnej poseł Thugutt, który jest jednocześnie przewodniczącym komisji dla spraw kresowych, wystosował wczoraj pismo do p. Painléve w związku z podpisaną przez niego odezwą w sprawie rzekomych prze-

ladowań więźniów politycznych, a zacytowaną „Biały terror w Polsce”.

Poseł Thugutt stwierdza, że odezwa ta zawiera mnóstwo przesad i że obecnie pracuje nad zbadaniem spraw mniejszości narodowych specjalną komisją, w której zasiadają przedstawiciele mniejszości narodowych, Żyd i Białorusin.

Wyniki prac komisji obiecuje pos. Thugutt w jaknajkrótszym czasie przesłać do wiadomości, przy czym zaznacza, że o ile przedstawiciele mniejszości narodowych nie podzielą poglądów większości komisji — przesłane też zostanie ich votum separatum.

## Obrady Sejmu.

Posiedzenie Senatu.

WARSZAWA, 14. V. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Senat wstępnie powołał na miejsce s. p. senatora *Jackowskiego* do Trybunału Stanu 40 głosami p. Karola Kozłowski, adwokat z Warszawy, poczem przystąpił do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. W imieniu komisji gospodarstwa społecznego i prawniczej zwał sprawę sen. Popowski Z. L. N., przy czym pokrótce przedstawiał zasady na których w dziedzinie zabezpieczenia na wypadek bezrobocia opierają się prawodawstwa innych państw, poczem przeszedł do projektu ustawy podkreślając, że w pierwszym projekcie rządowym były słuszne zasady. Izba Poselska zmieniała te zasady. W dyskusji przemawiał jedynie sen. Mielolek, poczem przyjęto całą ustawę ze wszystkimi poprawkami zaproponowanymi przez komisję. Poprawki te przywracają zasadnicze postanowienia projektu rządowego.

Następnie przyjęto ustawę o ratyfikacji umowy między Rzeczypospolitą Polską a Królestwem S.H.S. dotycząca stosunków prawnych obywateli obu stron w protokołach końcowych podpisanych w dniu 4 maja r. z. Po krótkim przemówieniu sen. Białego całą ustawę przyjęto. W imieniu komisji spraw zagranicznych i wojskowej projekt ustawy o organizacji konsulatów i o czynnościach konsułów zreferował sen. dr. Busek.

Ponadto przyjęto z różnymi zmianami ustawę o oficerach marynarki wojennej i o społecznym pośrednictwie pracy. Następnie uchwalono projekt w sprawie umów sprzedaży nieruchomości na terenie był. zaboru rosyjskiego. Nareszcie przyjęto ustawę o pocście, telegrafii i telefonii.

Przystąpiono do ustawy o uwłaszczaniu czynszowików w województwach wschodnich. Jako sprawozdawca zabrał głos sen. Smółski, który wygłosił dłuższe postanowienia analizując zasadnicze postanowienia ustawy przyjętej przez Sejm. Mówca zreferował również poprawki, które zmierzają do większego zabezpieczenia praw własności i do ograniczenia uwłaszczania tylko do wypadków dopuszczalnych prawnie, jak i ze względu na słuszność.

Sen. Smółski omawiał sytuację na kresach, wskazując na szerzący się bandytyzm i nieudolność administracji. Dalszą dyskusję odroczone do jutra.

## Konferencja kowieńska.

RYGA, 14 V. (tel. własn. —) Na posiedzeniu gabinetu ministrów w dn. 12 b. m. ostatecznie ukonstytuowano skład delegacji łotewskiej na konferencję kowieńską. W skład jej wejść mają: min. spr. zagran. Sejha, członkami: Albat, Szuman, Balodis i Gilbert. Przewodniczącym w konferencji weźmie udział minister skarbu Kalning.

Estonia wydeleguje na konferencję min. spr. zagr. Sztrandmana i dyrektora Samdita.

Na dzień 15 b. m. rocznicę powstania armii litewskiej, rząd litewski zaprosił oficerów Łotwy, Estonji i Finlandji. Delegacja oficerańska wyjedzie z Rygi dzisiaj.

### Ruch wydawniczy.

Wydanie zbiorowe a zupełnie „Pism” Władysława St. Reymonta (zakład Gebethnera i Wolffa) postępuje raźnie naprzód, iście niepowojennym krokiem. W rzetelnie przedwojennej szacie typograficznej ukazują się to piękne wydawnictwa: drugi wzorowy, papier dobry. Wielka ta impreza literacka, rozpoczęła oczywiście jednym z naczelnych arcydzieł belletrystyki naszej, czterotomowymi „Chłopami”, dobiegła oto do tomu już dwunastego. Tom dziewiąty wypełnia Święta „Komedjantka” (czwarte wydanie); w temie dziesiątym i jedenastym mamy drugą część popularnej powieści, mianowicie „Fermenty”, tom zaś dwunasty przynosi nam (w trzecim wydaniu) wspaniałą powieść historyczną, wyznaczoną za niestychaną intuicją wielkiego talentu pisarskiego z barwnego i pełnego ruchu tła insurekcji Kościuszkowskiej. Zgadzi każdy, że mowa o „Roku 1794-tym”.

Jednym też z doniosłych wydawnictw najświeższych Gebethnera i Wolffa jest „Historja Wychowania” profesora historii kultury w uniwersytecie krakowskim, Stanisława Kota. Wbraw skromnemu podtytułowi „wary podręcznikowy”, jest to dzieło nietylko imponujące rozmiarami (stronie 662 dużego formatu) lecz i bogactwem nagromadzonego materiału. Historia wychowania i szkolnictwa należy do najbardziej zaniedbanych dziedzin w nauce polskiej. Nawet dzieje ojczyźnego szkolnictwa naszego nie są dostatecznie wyjaśnione. Im to właśnie poświęcił prof. Kot i najwięcej trudu i najwięcej badań źródłowych i—stosunkowo—w dziele swoim najwięcej miejsca. Dla nauczycielstwa naszego, dla rozszerzenia i pogłębienia jego wiedzy pedagogicznej dzieło, o którym mowa, jest wręcz nieocenione, tembardziej, że pracę swoją przystosował autor ściśle do programu przepisanego przez nasze ministerstwo oświaty dla nauki historii wychowania w seminarjach nauczycielskich.

Działalność pisarska Stanisława Szczepanowskiego, zmarłego w 1900 r. znakomitego ekonomisty galicyjskiego i parlamentarzysty, przemysłowego przedsiębiorcy, jednego z pionierów i twórców „Polskiego Piemontu” w granicach monarchji Habsburgów, nigdy nie była przez niego pojmowana jako rzecz „od życia i czynów oderwana. To też w monumentalnym wydawnictwie „Pism i przemówień” Stanisława Szczepanowskiego mamy, aby się tak wyrazić — jego samego przed sobą. Jak zaś ten głos posmiertny jednego z najdzielniejszych i najmądrzych ludzi w Polsce słuchany jest i poważany, dowodzi choćby tylko fakt puszyczenia w świat przez lwowsko-warszawską „Krynicę Polską”: trzeciego oto wydania tych pism.

Ukazał się właśnie tom ich pierwszy, obejmujący szereg rozpraw, studjów i ustępów z dzieł niektórych. Łącząc te wszystkie prace wspólny tytuł: „Myśli o odrodzeniu narodowym”. Przygotował i ułożył całość do druku oraz uzupełnił za-

rysem życia i działalności Stanisł. Szczepanowskiego syn, inżynier St. Szczepanowski z Tustanowic. Pisze jedynie i słusznie: „Prace publicystyczne St. Szczepanowskiego uderzały jak taranem we wszystko, co w naszej strukturze społecznej było zleizmurzone, nie po to jednak, aby przeciwników osobiście potępić lub upokorzyć, lecz po to, aby postawieniem oko w oko wobec smutnej prawdy wstrząsnąć sumieniami, przekonać i porwać do walki o dobrą sprawę wszystkich”. Wielu z nas doskonale pamięta jakie wstrząsające wrażenie wywarła książka Szczepanowskiego z roku 1888 go „Nędza Galicji” w cyfrach przedstawiona oraz program energicznego rozwoju gospodarstwa krajowego. Pamiętamy dobrze, jak on sam, Szczepanowski, najdzielniej przyczynił się do przzerwania zakłętego koła tej nędzy...

Dziś nie na aktualnej użyteczności i wartości nie straciły energiczne raźny myśli Szczepanowskiego. To co napisał np. o związku szkoły ludowej z wychowaniem narodem, lub o potrzebie swojskiego kierunku w literaturze polskiej, lub o racjonalizmie narodowym, lub o „dezyntekcji” prądów siewkowych europejskich, lub ustawiając ideę polską z kosmopolitycznymi prądami, lub o znaczeniu narodowym ruchu ekonomicznego w Polsce etc. etc. wszystko to jaknajgorzej polecić można uwadze szerokiego ogółu naszego. Szczepanowskiego „idea Polski” pięknym, pełnym i mocnym blaskiem świeci do dziś dnia jak latarnia na epoce górująca nad burzliwym i zdradzieckim morzem.

Profesor belgijskiego Instytutu Studjów Wyższych doktor praw przyrodniczych i medycyny W. Kopa-czewski, ogłosił drukiem (nakład Gebethnera i Wolffa) wykłady swoje miane w 1921-szym w warszawskiej Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Traktują te wykłady „O doniosłości kolojdów w biologji i medycynie”. Książka nie tyle jaka. Jest drugą, tak, dopiero drugą poświęconą tej kwestji w piśmiennictwie naukowym wszechświatowym. Pierwszą napisał i wydał przed wojną Niemiec, Berthold; drugą, teraz oto nasz rodak, A właściwie pracodawca Kopa-czewski jest pierwszą dającą ogólny rzut oka na ogrom pracy podjętej dla rozwiązania tego naukowego zagadnienia.

Dla kolojdów znalazł dr. Kopa-czewski nazwę polską wcale snościwą. Zwiąże je rozpylkami. Są to, jak wiadomo, osady, których najcięższe sązki zatrzymać nie zdołają, ciała chemiczne, które krystalizować się nie chcą. Są—zgroza chemika, jak wyraża się dr. K. nauka zaś o nich jest dziełem XX-go wieku, tedy najświeższą a najświeższych. Wszystko, co bierzemy do ręki, papier, mydło, klej, wszelkie ersatz’y etc. etc. wszystko to jest otrzymane, zabarwione, wykończone dzięki prawom rządzącym w państwie rozpylków. Wszystkie gałęzie techniki nowoczesnej mogły powstać jedynie dzięki postępowi nauki stanu rozpylnego, dzięki zastosowaniu zdobytych chemji rozpylnych.

Liczne ilustracje tudzież dosko-

nały wykład ułatwiają, nawet przeciętnie przygotowanemu inteligentowi zapuszczenie się w istne labirynty tej niesłychanie ciekawej a najnowocześniejszej nauki.

Nareszcie! Temi dniami ukazał się—w nakładzie Gebethnera i Wolffa —pierwszy tom dziesiątego wydania „Pism Henryka Sienkiewicza”. Nowe to wydanie niczem nie różni się od poprzednich, przedwojennych i przychodzi, doprawdy, w porę! Do szło już było do tego, że trylogji za-

### Bandytyzm na Z. Wschd.

W związku z ciągłymi napadami band uzbrojonych, w naszych województwach granicznych, otrzymujemy następujące szczegóły:

Kresowy Związek Ziemiań Odział w Święcianach doniósł telegraficznie Głównemu Zarządowi Kresowego Związku Ziemiań w Warszawie o nowym napadzie bandyckim w powiecie święciańskim. Szczegóły tego napadu są następujące:

W dniu 4 maja r. b. o godz. 19 na majątek Adamów w gminie święciańskiej, położony o 10 km. od Święcian (własność p. Zygmunta Bronowskiego) napadła banda uzbrojona w mautery w ilości 12 ludzi. Obsadziwszy posterunkami cały dwór, celem unieruchomienia służby folwarcznej, 4-ch bandytów wpadło do domu mieszkalnego, gdzie zrabowali pieniądze, kosztowności i całą odzież. Obecnych w domu żonę i brata właściciela majątku bandyci skopali i zbili. Po dokonaniu rabunku napastnicy wyszli pieszo zabierając zdobycze ze sobą, prócz koni.

Sądząc z mowy litewskiej i częściowo rosyjskiej, którą porozumiewali się bandyci, jak również z broni jednego typu i kalibru, należy przypuszczać, że i tym razem napadu dokonali „Szaulisy” z Litwy Kowieńskiej.

Trzeba nadmienić, że od dnia 15 VI. 1922 r., kiedy został zrabowany majątek Kosioczn p. Bortkiewicza, jest to 11-ty z kolei napad.

Według doniesień telegraficznych, w powiecie nieświeckim szerzą się napady. Trzydziestego kwietnia otruto 5 koni w majątku Narucewicza; 4-go b. m. zabito nauczyciela wsi Omoszki, ciężko rannego septyka, wywiadowcę, 8-go b. m. zrabowano wszystkie konie w majątku Kosmowicze własność Myślickiego, zabito karbowego, rannego ekonoma. Bandyci przeszli granicę, 8 b. m. podpalono stajnię w majątku Mirskiego.

A więc granica polsko-litewska w dalszym ciągu nie jest dostatecznie strzeżona.

Zdaniem naszym, główną odpowiedzialność ponosi policja, która zachowaniem się zarówno w pasie pogranicznym, jak i wewnątrz powiatu pod żadnym względem nie wzbudza zaufania.

Sytuacja w tych powiatach jest wprost niemożliwa. Wzburzenie ludności tamtejszej nie ma granic. Konieczna jest natychmiastowa i energiczna pomoc.

żadne skarby nie było można dostać w księgarniach, a puszczono niedawno w obieg jej wydanie lwowskiego Ossolineum o niezmiernie zwartym druku i na za nadto już „ekonomicznym” papierze, jest pod wielu względami tylko surogatem dzisiaj, wystawiającym też wrok czytelników na niewiaściwą próbę. Tom pierwszy nowego wydania „Pism” zawiera—jak i poprzednie—nowele: Stary sługa, Hania, Szkice węglem i Janko Muzykant.

Ca. J.

### Łagodzenie konfliktu.

BERLIN. 14.5. (Pat). Rząd Rzeszy zaproponował rządowi sowieckim poddanie sądowi rozjemczemu, złożonemu z przedstawicieli Niemiec i Rosji, rozstrzygnięcia sporu rosyjsko-niemieckiego na tle zajęć w handlowej misji sowieckiej w Berlinie. Rząd Rzeszy sprzeciwia się stanowczo uznaniu prawa eksterytorjalności sowieckiej reprezentacji handlowej w Berlinie.

BERLIN. 14.5. (Pat). W komisarjacie dla spraw zagranicznych w Moskwie, oświadczone korespondentowi „Vosische Zeitung” oficjalnie, iż ukaranie winnych, odszkodowania materialne i uznanie oficjalne eksterytorjalności sowieckiej delegacji handlowej w Berlinie stanowią minimum sadośćuczynienia, jakiego rząd sowiecki domaga się od rządu niemieckiego z powodu znanego incydentu w lokalu sowieckiej misji handlowej.

BERLIN. 14.5. Dyrektor policji politycznej w Berlinie Weiss, który kierował rewizją w budynku sowieckiej delegacji handlowej został do chwili wyjaśnienia incydentu zawieszony w czynnościach.

### Ciągły terror.

RYGA, 14 V. (tel. własn.—s) Łotewskie agencje telegraficzne donoszą z Rosji o wciąż wrażliwym przesławianiu ludności podjezwazkiej o współpracy z tajnymi organizacjami antybolszewickimi. Kary śmierci, długoterminowego więzienia lub banicji są na porządku dziennym. W Petersburgu aresztowano ponownie 450 ludzi przeważnie b. wojskowych. Tam też został osadzony w więzieniu naczelnik głównego sztabu okręgu petersburskiego.

Kolegium kasacyjne wyższego sądu ukraińskiego zatwierdziło wyrok w sprawie uczonych kijowskich.

Praca kontrolnych komisji, których zadaniem jest oczyszczanie partji komunistycznej z elementów podejrzaných, wywołuje w łonie samej partji wielkie niezadowolenie.

### Bucharsko-sowiecka wojna.

RYGA, 14 V. (tel. własn.—s) „Russpres” donosi, iż wypadki w Bucharze postępują prędko. Do Taszkientu nie dochodzą żadne informacje o potężeniu w Starej Bucharze. Przepuszczają ogólnie, iż miasto zostało zajęte przez Emira.

Emir bucharecki wydał manifest do narodu, wzywający go pod przewodem sztandary w walce z bolszewikami. Rząd afgański wszelkimi środkami popiera powstańców bucharskich.

Według wiadomości otrzymanych z Moskwy, liczba partyzanckich oddziałów rosyjskich w Bucharze, jest znaczna. Armja Emira składa się z przeważnej części z żołnierzy tubylczych, w szeregach których znajdują się rosyjscy oficerowie—instruktorzy. Tamtejsza zaś ludność rosyjska, w stosunku do Emira zachowuje przychylną neutralność.

W Afganistanie rozpoczęła się zbiórka ofiar na rzecz wojsk buchareckich. Podobno sam Emir znajduje się już na własnym terytorjum. W Chiwie sytuacja bez zmian. Wyślana tam ekspedycja karna wojsk sowieckich powróciła z niemiem, bowiem powstańcy zagrażają Taszkientowi i wszystkie wojska czermwone grupują się obecnie w celu obrony stolicy Taszkientu.

W Moskwie odbyły się narady przedstawicieli wojskowych i Sawnarkomu, poświęconych ostatnim wypadkom w Turkiestanie. W rezultacie postanowiono ogłosić protest przeciwko pomocy okazywanej Emirowi przez państwa zach. europejskie.

W politycznych sferach Moskwy sądzą, iż wojna z Bucharą, może mieć szkodliwy wpływ na bieg konferencji anglo-sowieckiej w Londynie. Bolszew. grozą wzmożeniem działalności komunistów w Europie, wzamian za „napad” na Turkiestan.

Dotychczas niewiadomo kto o-bejmie główne dowództwo wojsk na froncie bucharskim. Kandydatura Budiennego upada.

### Zinowjew winszuje.

RYGA, 14 V. (tel. własn.—s) Zinowjew zwrócił się do komunistów niemieckich z pozdrowieniem, winszując im sukcesu w ostatnich wyborach. Wzywa ich również do „ostatycznej” walki w imię interesów robotniczych.

### Pos. Nuksza o Polsce.

RYGA, 14 V. (tel. własn.—s) Przybyli do Rygi na urlop poseł łotewski w Warszawie, w wywiadzie z dziennikarzami, oświadczył, że społeczeństwo polskie i prasa interesują się i sympatyzuje z Łotwą. Artykuły nieprzychylnie dla Łotwy, ukazuje się jedynie w piśmie prowincjonalnych.

**Ryszard Sobiszewski**  
Mistrz tańców nowoczesnych  
przybył z Warszawy do naszego miasta na pewien czas i udziela lekcji  
Ostatnich nowości tańców modernistyczno-słonoowych  
Fox-blues—Boston—Tango Milonga—One Step i ostatnie clou sezonu  
„JAWA” oraz tańce polskie  
UWAGA! Zapisy i informacje: Hotel „Georges” pokój № 36 od godz. 10 r.  
do 1 p.p. i od 4 p.p. do 8 wiecz.

Kazimierz Leczycki.

### Filozof i chłop.

(Nowela).  
(Dokończonle).

W dwa dni później złożono na sąd i wydano wyrok. Był jedynym mieszkańcem dworu, który nie uciekł. Musiał płacić rachunki tych, którzy uciekli. — Wyrok był dość dziwny. Przysądzał go na śmierć, albo na učenje dzieci.

Przyjął z radością. Nareszcie skromna, ubożuchna praktyka miała towarzyszyć jego teorjom. Poza-tem, co za wspaniała sposobność dla uzupełnienia jednostronności pracy tegorocznej.

Prosił jednak o zwłokę. O dwa dni terminu. Chciał uporządkować obrzymią ilość myśli, jaką nasunął mu sąd ludowy. Dano mu dwa dni, zapowiadając, że to jest termin ostateczny.

Nazajutrz jednak zapomniał o rewolucji, sądzie i świecie całym. Nagle przyszła doń obrzymia fala twórcza. Przyszło to, czego pożądał tak długo, o czym tak dawno marzył, dla czego istniał. Z niewiadomej kuźni stającego się świata napływały kuń tajemniejszości za pomocą radja jego mózgu nieznanie formy, nowej, lepszej budowy socjalnej.

Myśli nadchodziły z niesłycha-

ną szybkością. Jak cegły, wznoszących się arcydzieł architektury, pięły się jedne za drugimi, dźwięgając potężne kształty nowego gmachu świata.

Tym razem jednak nie był to gmach suchych, oderwanych od życia i jego stawania się marzeń. Nie mozolił się tak, jak dawniej nad fragmentem, formułą, okrucnem myśli. Wspaniałe okresy, genialne systemy, ośniewające paradoksy i w bezdenną otchłań przyszłości zapatrzone prorocwa, lały się na świat, dając mu Nową Ewangelję. Jak przed dwoma dziesiątkami wieków prorok z Galilei, tworzył w jednej natchnionej chwili treść stuleci, ścielącą się przed nim w cichej pokorze niemowlęctwa, tak samo ta chwila ekstazy nieznanego twórcy przetwarzała suche oderwane od życia doktryny w ziarna potęg niesłychanej doniosłości.

Termin dany przez „wołę” minął około południa. W kilka godzin później widziano go jeszcze „leżącego, jak burzuj na łące”. Tego już było za wiele. Komitet zwołał natychmiast sąd. Tym razem, ani jeden głos nie padł w jego obronie. „Pan choć burzuj, ale gospodarz dobry. Panienki chodzący do lasu z oficerami, wrogami woli, ale zawsze z tego choć dziecko może być. Z paniczów jeden poległ na froncie. A on? Całe lato tylko trawę psuł”.

Trzej wyznaczeni wzięli niechętnie karabiny i poszli. Suchy liść jesienny szeleścił pod mocnemi, ciężkimi stopami idących. Niektedy odrywał się od gęstwy leśnej, wiorwał chwil kilka w powietrzu i padał ocho na wrzosa i ziemię porzucaną przez zórawie i inne ptactwo przelotne.

„Trzeba z nim skończyć co? Jesień już, odezwał się jeden z idących.

— Pewnie... że nie karmić dar-mozjada dobrem komitetu przez całą zimę, przytwierdził drugi.

— A może i zacząć uczyć, jak przygroziliśmy?

— E... leniwego konia bij nie bij... wszystko jedno ciągnąć nie nauczy się...

— „Patrz... patrz... zórawie. Gdzie... Tam!

W mgnieniu oka jeden z karabinem dźwignął się ku górze.

W tej chwili jednak szarpnięto go gwałtownie.

— Daj pokój. I to przecież stworzenie Boskie. Niech sobie leci za morze.

— Chciałem tylko spróbować jak strzela. Mokra tam było, gdzie wisi. Może proch zamókł.

— Strzelaćże będziesz zbliska to jak nieuknie?

— Nie ucieknie, a zresztą dogo-

nim. Kto ciągle leży, ten prędko nie biega.

W bezgranicznej dali sznury ptaków przemknęły nad nimi i znikły. Niezamącona cisza zwiśla w dalszym ciągu nad światem jesieni. Światem panującym wszędzie z wyjątkiem duszy skazańca.

Tam jedynie panowała wiosna w całej pełni i krasie rzeczy rosnących. „Czy nie mam racji, myślał ogarniając wzrokiem zbliżające się ku niemu roste postacie chłopów.

— Ciało ich to wory mięsa, zwi-sające bezkształtnie ku ziemi. Uczyniły je takimi wielki pracy jednostajnej, mechanicznej. A mózg? Czyż nie jest tą kłodą leśną spoczywającą bezczynnie wśród cudów, opłatającego ją dzikiego chmielu? I czy wobec tego nie należy pomóc im stać się lekkim wysmukłym, grabem cywilizacji?

„Tak, tak... myślał dalej... chłopci byli już o kilkanaście kroków od niego, a każdy ich krok zwiększał, przyspieszał i pomażał fale tworzących się budow... Tamtym trzeba dać więcej krwi, tym więcej duszy. Właściwie, potrzebowały im również dać i mózg. Włączyć do łańcucha organicznego rozwoju świata. Wziaszcie chociażby z Dantonem, Robespierrem, jeżeli już nie z tymi, którzy szli obok, lub przeciw nim. Przez ten las dziewiczy przejść musi pochód historii.

Przyszli i pochylili się nad nim. Złowrogie błyski zamigotały w oczach.

„Czy ty będziesz uczył dzieci, ty burzuj, czy nie. Mów, bo zabijem. Co ty sobie myślisz, toż jesień już”.

„Rozumie się, zgodził się skwapliwie uczony. Tak to jesień. Ach jakież las cudowny!”

Podniósł się, aby wstać i iść z nimi do wsi. Mimowolli rzucił wzrok na nieruchoma ścianę boru i nagle ujrzał to od czego tak długo odchodził w sobie ku światu wydobywanemu z własnego wnętrza Ujrzał od zachodzącego piękna lasu. Granat ołch zwiślał nad strugą, szemrzając u jego stóp. Dalej wznosiły swe królewskie kopuły niebotyczne osiki, paliły się klony, wabiły, jak płochliwe samiczki brzozy o ciele z białego atlasu. Cichy, majestatyczny szmer szedł od tych cudów ku niemu, i wiódł go gdzieś coraz dalej... dalej...

„Czy ty prędko pójdziesz uczyć. Mów, czego stoisz... buchnął dziki ochrypły wrzask. „Przecież wy wszyscy jesteście moimi dziećmi... przemknęła ostatnia, rozżalona myśl uczonego. Nie może jej już jednak wypowiedzieć... Trzy karabiny dźwignęły się ku niemu. Trzy głowy pochylili się nad nim.

# Towarzystwo Przemysłu Naftowego BRACIA NOBEL w POLSCE Sp. Akc.

Skład w Wilnie. Biuro, Sadowa 21, telef. 427. Skład, Kurlandzka 12, tel. 428.

**POLECA:** Naftę rafinowaną, benzynę rektyfikowaną, olej maszynowy, smary cylindrowe i do wozów, olej gazowy (do motorów), świece, parafinę, asfalt, gadron i t.p.  
Zamówienia hartowo i detalicznie uskutecznią szybko na życzenie we własnych naczyniach i z dostawą.

## Sprawy gospodarcze.

Tablica przeliczenia dawnych zobowiązań.

Do artykułu wczorajszego „Przeliczenia dawnych zobowiązań” podajemy niżej tablicę, ustalającą wartość w przeliczeniu na złote rubli rosyjskich przed wojną, oraz w poszczególnych kwartałach lat 1914—1918 i w latach następujących, oraz wartość marki polskiej w poszczególnych miesiącach lat 1916—1924 r.

	rub. ros.	mk. pol.
do 1.8. 1914 r.	0.375	
od 1.8. 1914 r.		
II 1914 r.	0.40	
I 1915 r.	0.44	
II „	0.50	
I 1916 r.	0.50	
II „	0.50	1.09
I 1917 r.	0.50	1.15
II „	0.50	1.15
III „	0.55	1.20
IV „	0.60	1.20
I 1918 r.	0.60	1.20
II „	0.70	1.20
III „	0.85	1.30
IV „	0.90	1.50
1 1919 r.	1.10	1.50
2 „	1.35	1.75
3 „	1.50	2.00
4 „	2.00	2.25
5 „	2.25	2.50
6 „	2.20	2.75
7 „	3.75	3.25
8 „	4.25	4.25
9 „	5.75	6.00
10 „	6.55	7.50
11 „	8.50	10.00
12 „	10.50	14.00
1 1920 r.	12.00	19
2 „	13.00	23
3 „	13.00	25
4 „	13.00	25
5 „	14.00	30
6 „	13.00	31
7 „	13.00	34
8 „	13.00	40
9 „	14.00	45
10 „	17.00	60
11 „	19.00	80
12 „	23.00	100
1 1921 r.	25.00	120
2 „	30.00	130
3 „	35.00	145
4 „	40.00	140
5 „	55.00	150
6 „	80.00	200
7 „	120.00	300
8 „	200.00	400

## KRONIKA

CZWARTEK  
15 Dnia  
Zofia  
Jutro  
Jana N.

Wschód g. 3 m. 45  
Zachód g. 7 m. 20

### WILEŃSKA.

— Komisja kresowa. Na jutrzejsze posiedzenie komisji kresowej wyjeżdża dziś do Warszawy p. Aleksander Meyzłowicz. (Również p. Stanisław Brastowski otrzymał zaproszenie do udziału w komisji.)

Z poza Wilna p. prezydent ministrów powołał do komisji pp. Dworakowski, Jeżmana i Jana Sienkiewicza.

— Ubiory wojskowe ludności cywilnej. Komisarz Rządu na m. Wilno podaje do wiadomości, że używanie guzików wojskowych, oraz czapek kroju i barwy, noszonych w wojsku, choćby nawet bez orzełków, jest zabronione ludności cywilnej i wojskowym zdemobilizowanym.

Osoby, przekraczające niniejsze zarządzenie, będą przetrzymywane przez Policję Państwową, względnie pociągane do odpowiedzialności sądowej.

— Rozkaz o dyscyplinie wojskowej. Rozkaz dzienny M. S. Wojsk. Nr. 58 z dn. 10 b. m. — ogłasza następujący rozkaz ministra spraw wojsk.:

„Zauważyłem, że żołnierze nie stosują się ściśle do obowiązujących przepisów i regulaminów o poprawnym oddawaniu honorów wojskowych. Dowódcy oddziałów powołuję do obowiązku należytego oddawania honorów wojskowych, stosując w razie przekroczeń w tym względzie jaknajsurowsze kary dyscyplinarne. Ponadto, wobec powtarzających się wypadków przebywania w mieście szeregowych w obdartych mundurach, oraz — po godzinie 23, polecam każdorazowo kontrolowanie przez podoficerów inspekcyjnych zewnętrznego wyglądu żołnierzy, wychodzących na miasto, jak i ściśle przestrzeganie oznaczonej godziny powrotu do koszar.

Za wykonanie powyższego rozkazu w oddziałach liniowych czynię osobliście odpowiedzialnymi dowódców kompanii, za wygląd zaś zewnętrzny ordynansów oficerskich tych oficerów, w których dyspozycji pozostaje dany ordynans.

— (1) Delegatura Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie. Onegdaj powrócił z Warszawy Delegat Prokuratury Generalnej mec. A. Kopeć. Otwarcie Delegatury w Wilnie definitywnie ustalone zostało na dzień 1 czerwca. Jednak jest możliwe, że ze względu na majęcy się odbyć w Wilnie zjazd prawników, dzień otwarcia będzie przeniesiony na 8 czerwca. Na otwarciu będzie obecny prezes Prokuratury Generalnej p. Bukowiecki, b. minister sprawiedliwości.

— Emerytury występujących urzędników b. państw zaborskich (względnie pozostałym po nich wdowom i sierotom) w wysokości 75 proc. emerytury przypadającej emerytowanym polskim funkcjonariuszom państwowym, względnie zawodowym wojskowym. W każdym razie nie mogą ci emeryci pobierać mniej, aniżeli pobierają.

Podając powyższą uchwałę Rady Ministrów do wiadomości Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, iż uchwała ta ma znaleźć zastosowanie przy wymiarzeniu zaopatrzenia emerytalnych emerytów b. państw zaborskich (względnie wdowom i sierotom, pozostałym po emerytowanych b. państw zaborskich, wzgl. wojskowych b. państw zaborskich, w tym w szczególności w czynnej służbie funkcjonariuszów, wzgl. wojskowych b. państw zaborskich, którym na podstawie dawnych ustaw przyznano zaopatrzenie emerytalne), a których obecnie wymierza się zaopatrzenia w myśl art. 82 nowej ustawy emerytalnej.

Celem ułatwienia wykonania ust. 2 wspomnianej na wstępie uchwały zaznacza się, że należy żądać od osób interesowanych złożenia na czeku, wzgl. kwicie odpowiedniego oświadczenia o powołaniu się na skutki postanowienia art. 4 cyt. ustawy.

W razie, gdyby po przeliczeniu w/g. norm ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r., okazało się, iż osoby wymienione w ust. 2 uchwały Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia r. b. pobierały tytułem zaopatrzenia więcej, aniżeli mogą one otrzymać w myśl tejże uchwały należy im nadal wypłacić dotychczasowe zaopatrzenia. Przy porównaniu kwot miarodajna jest suma zaopatrzenia (wraz z dodatkami drożyznowymi) wypłaconego w dniu 1 października 1923 r., a zaopatrzenia należnego im w tymże dniu w myśl nowej ustawy emerytalnej.

— (2) Jeszcze w sprawie potrąceń od pensji urzędniczych. Komunikat warszawski, zaprzeczający w formie stanowczej wiadomości, podaną w „Słowie” ze sfer urzędniczych wileńskich o znaczących potrąceniach z majowych poborów urzędniczych, uwzględnia stosunki warszawskie a nie wileńskie, bo oczywiście w Warszawie potrącenia dodatku kresowego nie było, ponieważ był tam i jest wypłacany dodatek nie kresowy, a stołeczny, który pozostaje bez zmiany. Urzędnicy wileńscy skarżą się, że pomimo większej drożyzny w Wilnie, niż w Warszawie, pobory urzędników wileńskich są znacznie mniejsze, i dziwią się, że skutkiem obietnicy premiera rozpatrzenia sprawy wnoszenia poborów dodatku kresowego jest dotychczas ten tylko, że odliczają od pensji urzędników ten dodatek, jaki był wypłacony.

W ten sposób pensje zmniejszyły się o dwukrotny procent dodatku kresowego. Jeżeli zatem dodatek wynosił 20 proc., pobory zmniejszyły się o 40 proc.

— Sejmik Święciański a rolnictwo. „W Zjeździe Rolniczym, który odbędzie się 11.VI. 1924 r. w Wilnie wezmą udział przedstawiciele Sejmiku Święciańskiego w osobach p. Michała Przewłockiego (rolnik) i p. Marjana Cywińskiego (ziemiańin). Delegaci są jednocześnie członkami Wydziału Powiatowego Sejmiku i Sejmikowej Komisji Rolnej. W imieniu Sejmiku na Zjeździe zgłoszono będą referaty na następujące tematy:

1) Szerzenie oświaty rolnej. 2) Serwituty (podniesienie równoważnika serwitutowego do 50 proc.). 3) Taryfa kolejowa (zniżka na przewóz narzędzi rolniczych). 4) Komasażka przymusowa — bezpłatna. 5) Majoraty (ustalenie minimum podziału ziemi). 6) Kredyt i zaufanie dla organizacji rolniczych. 7) Stacje kopulacyjne. 8) Przeniesienie do niższej klasy powiatu Święciańskiego. 9) Sprawa ubezpieczeń (zniżka). 10) Sprawa wprowadzenia podatku od inwentarza żywego (cele różnicze, nieszkodliwy — jako źródło dochodu Skarbu ujemne). 11) Podatki (by terminy płatności ich liczyły się z wymogami rolnictwa).

— (3) Nowe stawki podatku od budynków w pow. Święciańskim. Min. Spraw Wewnętrznych zatwierdziło dla pow. Święciańskiego następujące stawki podatku od budynków.

W osadach do których należy ponad 15 dziesięcin gruntów uprawnych, 1 złoty 76 groszy, od 3 do 15 dz. — 88 gr., poniżej 3 dz. — 22 gr.

Dla budynków dworskich w majątkach ponad 600 dz. — 23 złote, od 300 do 600 dz. — 16 złote, od 90 do 300 — 14., od 30 do 90 — 2 zł. 64 gr., od 15 do 30 — 1 zł. 76 gr., od 3 do 15 — 88 gr. i poniżej 3 dz. — 22 gr.

— (4) Zjazd referentów podatkowych. W dn. 12 maja odbył się przy Urzędzie Delegata Rządu zjazd sprawozdawczy referentów podatkowych powiatowych związków komunalnych.

## „WŁÓKNO“ WILNO, Rudnicka 6.

### Najnowsze materiały

na damskie i męskie kostjomy i palta  
Ceny poza konkurencyjne!  
Możliwie na raty!

Urzędnikom różnych instancji znaczny rabat.

Profesorowie U. S. B.

dr. W. Jasiński i dr. K. Michejda

przyjmują obecnie w zwykłych dniach i godzinach przy ul. Mickiewicza Nr. 1, m. 18 (wejście obok Izby Skarbowej).

## POLSKI BANK HANDLOWY

Mickiewicza 11.

PRZYJMUJE WKŁADY TERMINOWE I BEZTERMINOWE w dolarach, złotych i markach polskich.

Błędy w interpretacji przepisów obowiązujących w zakresie podatków komunalnych należą już, jak to zostało wyświetlone na zjeździe, do przeszłości i obecnie wszelkie podatki komunalne pobierane są ściśle na podstawie ustaw.

Obciążenie płatników podatkami państwowymi i komunalnymi jest jak na nasze stosunki dość znaczne.

Wynosi ono w postaci podatku gruntowego, majątkowego, budynkowego, od inwestarza, składki na utrzymanie poczt gminnych i świadczeń drogowych przeciętnie około 5 złotych na dziesięcinę dla gospodarstw większych (około 300 dziesięcin) i dosięga wraz ze składką ubezpieczeniową dla gospodarstw mniejszych (około 5 dz.) cyfry 10 — 15 zł. na dziesięcinę.

Wobec tego w samorządach ujawnia się tendencja do niewyżytkowania w roku bieżącym najwyższych dozwolonych ustawowa norm podatkowych. Z drugiej strony jednak samorząd napotyka wobec tego wielkie trudności w wykonaniu zadań poruczonych mu przez ustawy.

Jedynym wyjściem z tej sytuacji nie tylko w roku bieżącym, lecz i na przyszłość jest zwiększenie siły płatniczej ludności przez podniesienie poziomu produkcji rolnej.

Projektowany rolniczy bank samorządowy ściśle związany jest z zapoczątkowaniem prac w tym kierunku.

— (5) Jak Magistrat popiera młodzież akademicką. Bursa, grupująca najbiedniejszą młodzież akademicką, przeważnie pochodzącą z odciętych od Polski kresów, znajduje się jak wiadomo w bardzo trudnym położeniu materialnym i nie jest w stanie opłacać Kasie Miejskiej za zużyta energię elektryczną. Zarząd Bursy kilkakrotnie udawał się do Magistratu i Rady Miejskiej z podaniem o zwolnienie z opłaty za światło. Magistrat w tak lekceważący sposób potraktował te podania, że nie tylko ich nie uwzględnił, ale nawet nie raczył dać zarządowi Bursy żadnej odpowiedzi i sprawy tej wcale nie wniósł ani na rozpatrzenie Komisji Finansowej ani na posiedzenie Rady Miejskiej.

Dzięki takiemu stosunkowi Magistratu do Bursy Akademickiej i pozbawienia zamieszkałej tam młodzieży akademickiej elektryczności w przededniu egzaminów, zamieszkała w tej Bursie znalazła się w krytycznej pozycji.

W innych miastach samorządy ponoszą nawet znaczne ofiary dla przyjscia z pomocą uczącej się młodzieży i przynajmniej poważne subwencje uniwersytetom.

— (6) Ceny na mleko. Komisja rzeczoznawców branży kolonialno-spożywczej ustaliła następujące ceny maksymalne na mleko.

Mleko niepasteryzowane 650 tys. marek = 36 gr. za litr, pasteryzowane 750 tys. = 41 gr. za litr.

— (7) Z komisji cukierniczo-restauracyjnej. Komisja rzeczoznawców branży cukierniczo-restauracyjnej ustaliła następujące maksymalne ceny: obiad urzędowy mk. 1400 tys. = zł. 0,78, kawa biała i czarna 400 tys. = 0,22 zł., herbata 250 tys. = 0,14 zł., z mlekiem 300 tys. = 0,17 zł., z cytryną 300 tys. = 0,17 zł., szklanka mleka 300 tys. = 0,17 zł.

Restauratorzy jednak proszą o podwyższenie wymienionych cen o 25 proc.

— Powszebnne wykłady uniwersyteckie. Dziś, dn. 15-go maja 1924 roku o godzinie 7-ej wiecz. w Zakładzie Fizycznym Uniwersytetu ul. Nowodrodzka 22) Prof. Dr. Józef Patkowski wygłosi odczyt p. t.: „O radiotelegrafii” (z doświadczeniami. Wstęp 500.000 mk. p.

— (8) Pozdrowienie wilaniam. Przedstawiciel Patronatu Polaków amerykańskich p. St. Osada przysłał w dn. 3 maja z Falmonth, z drogi do Ameryki, pozdrowienie wilaniam.

— Wycieczka do polskiego wybrzeża. Wyjątkowa okazja poznania naszego modrego Bałtyku! Wileński Oddział Ligi Żeglugi Polskiej urządza dorocznym zwyciężajem 7-dniową wycieczkę do Gdyni i okolic. Wyjazd z Wilna 1 czerwca. Zapisy przyjmują oraz udzielają informacji pp. Szumański (Mickiewicza 1), Sobocki cukiernia B. Sztral-la do dnia 24 b. m. W wycieczce mogą brać udział członkowie L. Ż. P., którzy opłacili składkę członkowską za 1924 rok.

— Wycieczka do polskiego wybrzeża. Wyjątkowa okazja poznania naszego modrego Bałtyku! Wileński Oddział Ligi Żeglugi Polskiej urządza dorocznym zwyciężajem 7-dniową wycieczkę do Gdyni i okolic. Wyjazd z Wilna 1 czerwca. Zapisy przyjmują oraz udzielają informacji pp. Szumański (Mickiewicza 1), Sobocki cukiernia B. Sztral-la do dnia 24 b. m. W wycieczce mogą brać udział członkowie L. Ż. P., którzy opłacili składkę członkowską za 1924 rok.

— Sprostowanie. — W środowym n-rze „Słowa” w art. p. t. „Przytułek im. Dzieciątka Jezus” wskutek błędu korektorskiego podano mylnie nazwisko zamiast ks. superior Wilanek czytać należy ks. superior Witaszek.

### TEATR I MUZYKA

— Teatr Polski (Lutnia). „Kawiarenka” doskonała krotoczwila Tristana Bernarda na której publiczność bawi się wyborem, wypełni repertuar do piątku wiecz.

— Premiera „Śmierć Dantona”. W sobotę dyrekcja zapowiada niezmiernie interesującą premierę; będzie nią „Śmierć Dantona”. A. Tołstoja. Dramat ten, którego tematem jest rewolucja francuska, napisał A. Tołstoj w r. 1923.

— „Ostatni z Jagiellonów” — dla uczniów w Teatrze Polskim. W niedzielę 30 g. 4-jej p.p. daną będzie 3-cia część trylogii L. Rydla „Ostatni z Jagiellonów” po cenach znizowanych.

— Ostatnie występy E. Glistedt. Za dni kilka żegna Wilno, udając się na dłuższy czas za granicę E. Glistedt. Dziś i jutro z E. Glistedt i K. Dembowskim „Gwiazda Filmu”.

— Popołudniówka w Teatrze Wielkim. W niedzielę o g. 4-jej p. p. ukaże się po raz ostatni „Carmen” z p. Pastówną w roli tytułowej. W roli Escamillo wystąpi artysta opery moskiewskiej p. Benoni. Ceny znizowane.

### TEATR POLSKI (Lutnia)

Dziś  
„Kawiarenka”  
Komedja Tristana Bernarda  
Początek o g. 8 w.

W sobotę 17 maja  
PREMIERA  
„Śmierć Dantona”  
Sztuka Aleksandra Tołstoja.

W niedzielę 18 maja o godz. 4-jej p.p.  
popołudniowo przedstawienie dla uczącej się młodzieży po cenach znizowanych

„Ostatni z Jagiellonów”  
III część trylogii L. Rydla

TEATR WIELKI (na Pohulance).  
Ostatnie występy E. Glistedt.

Dziś  
„Gwiazda Filmu”  
operetka Kolla.  
Początek o godz. 8 wiecz.

W niedzielę 18 maja o g. 4-jej p. p.  
przedstawienie popołudniowe po cenach znizowanych

„Carmen”  
Opera Bizet'a.  
Z udziałem p. Pastówny i Benoni

### BIURO LEŚNE PARCELACYJNE

J. Łastowski i B. Świętorzecki  
Wilno, ul. Mickiewicza, Nr. 42 m.5.  
Informacje od g. 9—10 15—6 w.

porządzenie planów gospod. leśnych, parcelacja majątków ziemsk. Udzielanie porady spr. daniny lasowej i majątkowej. Sporządzanie, kopjowanie planów i inne.

D-rzy  
Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz  
lokują położnicę i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie położnym: ul. W Pohulanka 31.

Z Koła Miłośników Pieśni. 4 ty i ostatni „Piątek” Koła Miłośników Pieśni poświęcony twórczości K. Szymanowskiego odbędzie się w dniu 16.V b.r. o godz. 8-mej w sali gimnazjum im. Orzeszkowej. Goście są b. mile widziani.

Tradycyjne peraski muzyczne mistrzowskiej orkiestry D. O. K. III. 85 p. Strzelców Wileńskich pod batutą M. Salmickiego, rozpoczynają się w niedzielę 18 b. m. w Bernardyńskim ogrodzie i będą odbywały się do 1 października w każdą niedzielę i święta, od godziny 12 do 2.

Wejście dla dorosłych 20 groszy, ucząca się młodzież i szeregowi placą 10 gr.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Podręczki. Dnia 13.V b. r. przez komisariat do Domu Dz. Jezusa przysłane zostały dwa podręczki pięć męskiej i żeńskiej. Dalec znalaziono: jedno przy ulicy Subocz 17, drugie przy Ostrej Bramie. Dzieci słabego zdrowia.

Zabójstwo w czasie bójki. We wsi Hrubiesz gm. Pliekiej powstała bójka podczas której mieszkaniec wsi Odpaki Dymitry Kwatara zabił mieszka. wsi Jasiniwice Leona Szyko. Zabójca zbiegł.

Nagły obłąd. Dnia 14 b. m. w obrębie 4 kom. policji dostał pomieszaniamysłów Hirssa Gordon. Wzwanym lekarz pogotowia odwiózł chorego do szpitala świętego Jakóba.

Otrućcie. Dnia 14 b. m. w celu pozabawienia się życia otruł się octową esencją krawiec 19 letni Aleksander Lago (Mikolajewski zauf. 5). Lekarz pogotowia poszkodowanemu udzielił pierwszej pomocy.

Tajemniczy zgon. Dnia 13 b.m. o godzinie 9 rano na placu Łukiskim nagłe zmarł Władysław Karpowicz. Przyczyna śmierci nie ustalona.

Kradzieże. Z banku Handlowego (Mickiewicza 8) skradziono rower wartości 400 mil. mk.

Helenie Hertomowiczowej (Antokol 118) skradziono bielizny wartości 350 mil. mk.

Z CAŁEJ POLSKI.

Przewiezienie zwłok Juliusza Słowackiego do Krakowa. „Prześl. Wied.” donosi z Krakowa: Dn. 12-go b. m. odbyło się zebranie w tow. Szuk. Pięknych w Krakowie. Zebranie miało na celu omówienie

sprawy przewiezienia zwłok Juliusza Słowackiego do Krakowa. Został wyłoniony komitet, który zajmie się tą sprawą. W skład komitetu wchodzi: prof. Kallenbach, Chrusanowski, Windakiewicz, rektor Łoś, Siedlecki, Rutkowski, Bartoszewicz, Estreicher, orz wojewoda Kowalkowski.

Zgon Antoniego Chotomiewskiego. Wczoraj zmarł w Bydgoszczy po dłuższej chorobie znany publicysta Antoni Chotomiewski.

Polska Księga Koni Arabskich. W „Monitorze Polskim” ogłoszono rozporządzenie min. rolnictwa, którego mową zarządza się wydawanie w zarządzie stadnin państwowych „Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich”. Celem prowadzenia „Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich” jest ustalenie pochodzenia poszczególnych koni arabskich w Polsce, orz stopnia czystości ich krwi.

ZE ŚWIATA

Dom lalek królowej Mary. Królowa angielska Mary szalenie lubi lalki, najpiękniejsze miniaturowe zabaweczki i drobiazgi. Lubiana powszechnie królowa otrzymała niedawno od grupy wybitnych artystów angielskich majstersztyk, precyzyjną zabawkę, jedyną zdaje się, w swoim rodzaju.

Na wystawie imperjum Brytyjskiego w Wembley znajduje się, budzący powszechny podziw i zachwyt dom dla lalek, model wysokości 1 i pół metra zamku królewskiego. Technika współczesności, wysiłek myśli ludzkiej, przepych i zbytek skrytykowały się w tym maleńkim arcydziele. W kranach kąpielowych ubikacji znajduje się zimna i ciepła woda, w kryształowych świecznikach płonie elektryczne światło, centralne ogrzewanie rozprowadza miłe ciepło.

I wszystko — łożka, krzeselka i

fotele, sofki, poduszki i dywany, stary i firanki, srebro i porcelana, obrazy, książki, auta — wszystko to jest ściśniętym precyzyjnym masłowaniem przedmiotów „prawdziwych”, wszystko w rozmiarach maleńkich.

1800 ludzi w dwuletnim wysiłku stworzyło to królewskie cacko: wybitni malarze zdobili malowidłami ściany pałacowych pokoiów, pisarze i literaci i uczeni stworzyli bibliotekę miniaturowych tomików, jubilerzy i stolarze, tapicerzy i monterzy — wszyscy oni w miarę sił przyczynili się do stworzenia tego arcydzieła.

Na biurku królewskim leży maleńki „papier urzędowy” pisany przez premiera Mac Donalda. W garażu stoją, gotowe do wyjazdu miniaturowej wielkości Rolls-Roysey, Lemchestery i Sunbeam'y.

Królowa Mary w dowód wdzięczności dla twórców zamku, którzy w ten sposób wyrazili jej swe przywiązanie i sympatię — ofiarowała dla buduaru prezent obrzytniej wartości: maleńki serwis do herbaty z prawdziwej staro-chińskiej porcelany.

ŻYCIE EKONOMICZNE

Handel walutami. Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że wobec uchylecia z dniem 1 kwietnia b. r. ograniczeń w handlu walutami zagranicznymi i dewizami wewnątrz kraju stałe prowadzenie przez handlujących specjalnych rejestrów zakupu orz sprzedaży dewiz i walut zagranicznych z daniem tym przestało obowiązywać. Obowiązują natomiast przechowywanie dokumentów, na podstawie których dokonano przekazania waluty zagranicę lub zakredytowania rachunku zagranicznego.

Sucha destylacja drzewa. Przemysł chemiczny przetabia rocznie około 600 000 m. sześć. drzewa. Pol-

ska posiada największą na kontynencie fabrykę suchej destylacji drzewa w Hajnówce (Puszcza Białowieska), orz drugą w Żywcu, przerabiające drzewo iglaste, w czem również karpina, przerabiana jest w licznych destylarniach. Przemysł ten produkuje węgiel drzewny (15.000 ton rocznie), osian wapnia (1600), spirytus metalowy, terpentynę, smołę drzewną, żywicę, auton, olejki ketonowe.

TELEGRAMY.

Czechy a Jugosławja.

PARYŻ. 14.V. (Pat). Agencja Havasa donosi z Białogrodu, że ministrowie Benesz i Ninoczicz stwierdzili na konferencji zupełną jednomyślność zarówno w sprawie przyłączenia się Jugosławji do układu francusko-czesko-słowackiego jak i w sprawie przyłączenia się Czechosłowacji do układu włosko-jugosłowackiego. Br. Benesz po odbyciu konferencji w Białogrodzie i Rzymie zamierza udać się do Londynu. Minister Ninoczicz oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że rząd jugosłowiański jest przeświadczony, iż zagraniczna polityka Francji nie ulegnie żadnym zmianom w związku z dojściem do władzy nowego gabinetu. Związkiem zdaje się być wykluczona wszelka zmiana polityki Francji w stosunku do Jugosławji i Czechosłowacji, gdyż zdaniem ministra polityka w tej dziedzinie została już ostatecznie ustalona.

Wot za wot.

GDANSK. 13.V. (Pat). Pisma donoszą z Kłajpedy: rząd litewski pobiera od cudzoziemców przebywających w Kłajpedzie podatek w wysokości 5 litów miesięcznie. Wobec tego rząd lotewski wydał zarządzenie, na mocy którego władze obecnie pobierają od obywateli litew-

skich przebywających na Lotwie taką samą opłatę. Jak slychać Niemcy mają zarządzić pobieranie podobnej opłaty od obywateli litewskich, przebywających w Niemczech.

Strajk w niemieckim Górnym Śląsku

GLIWICE, 13.5 (PAT). W ciągu dnia dzisiejszego hutę Redena, w kładzie Deutscha, orz huta B. nersmark ponownie przystąpiły do strajku. Podana wczoraj przez cz. prasy wiadomość o wstrzymaniu niezbędnych robót w kopalni w Gliwicach nie jest ścisła o tyle, iż obsługa koksowni chwilowo tyll porzuciła pracę wskutek strzelanin jaką rozpoczęli strajkujący.

Wybory w Tokio.

TOKIO, 14.5. (PAT). W wyniku wyborów partje opozycyjne uzyskały 282 mandaty, podczas gdy part rządowe zdobyły jedną trzec część ogólnej liczby mandatów.

WILEŃSKA GIEŁDA

Table with exchange rates for various currencies like Dollars, Pounds, Litasy, Ruble srebne.

WARSZAWSKA GIEŁDA

Table with exchange rates for Dollars, Pounds, Belgja, Holandia, Londyn, New-Jork, Paryż, Praga, Szwajcjarja, Wiedeń, Włochy, Miljonówka, Pożyczka złota, Złote bonny, Pożyczka dolarowa.

Redaktor Stanisław Mackiewicz.

Czarniecka Góra

Uzdrowisko leśno-góreckie, 3 kilom. od st. Alektań, na linji Kolużki-Skarżysko. Wspaniałe warunki klimatyczne. Zdrowa, obfita i smaczna kuchnia. Djetetyka, wodolecznictwo, kąpiele stonczne, kwasowęgłowe, ciecuchocińskie i wszelkie mineralne, elektryczna. Ordynuje dr. Nowakowski z Warszawy. W głównym sezonie przedstawienia teatralne, koncerty, rejonny zabawy, orz wycieczki w malownicze okolice gór S-to Krzyskich. W parku codziennie gra orkiestra. Letnie mieszkanie z kuchnią dla rodzin do wynajęcia na cały lato. Adres: Czarniecka Góra p. Stąporków. Prospekty bezpłatnie. Telefon międzymiastowy w Uzdrowisku.

B-cia ALSZWANG Wilno ul. Wielka 42. SP. AKC. Telefon 822. Codziennie nadchodzą Ostatnie nowości Paryża do wszystkich działów.

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Wilno OGŁASZA: Przetarg 1) na kapitalny remont koszar Piotra i Pawła. 2) na przebudowę dwóch działalni. Kosztorysy do wypełnienia, techniczny opis, ogólne i szczegółowe warunki techniczne, otrzymane można za zwrotem kosztu w Kierownictwie Rejonu Inż. i Sap. Wilno, ul. Arsenalska № 5.

OD WYDAWNICTWA Przypominamy że prenumerata „SŁOWA” od 1 maja wynosi 3 złote czyli 5.400.000 mk. miesięcz. Administracja „Słowa”.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA Kresowego Związku Ziemiaków Zawalna Nr 1, telef. 1-47. Zakres działalności: Zakup i sprzedaż prod. rolnych Generalna Reprezent. Gł. Urz. Żywnościow. Sprzedaż mąki żytniej. Skład paszy Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb, siana, słomy. Własne piekarnie Wypek chleba ze sprzedażą detaliczną we własnych sklepach (Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska 1, Portowa 22). Wypek chleba dla szpitali, internatów, ochron, przytułków i t. p. Instyt. Dostawy rządowe Pośrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych. Składy towarowe z boconicą kolejową Róg ul. Tarkowej i Sskaplernej telefon 4-62. Własny tabor przewoz.

Państwowy zakład zdrojowy BUSKO Okres kąpielowy tegoroczny trwać będzie od 15 maja do 30 września

OGŁOSZENIE. Warsztaty stolarskie więzienia na „Lukiszkach” w Wilnie przyjmują do wykonania tak zwane białe roboty, jak to: stoły, stolki, taborety, ławki, rami okienne, drzwi, paki i inne po cenach o 20 proc. niżej rynkowych. Zamówienia przyjmuje Dział Pracy tegoż więzienia w godzinach urzędowych od 8-ej rano do 8-ej po południu. Naczn. więz. (—) K. Bartoszewicz.

Spróbujcie nowej wymięnitaj herbaty r. 103. Fels Tea Co Warszawa !!! ODWIEDZAJCIE LICZNIE !!! WYSTAWĘ OBRAZÓW artystów — malarzy żydowsk. Polski, w lokalu gminy żydowsk. przy ul. ORZESZKOWEJ 7.

WARSZTATY „DOMU SERCA JEZUSOWEGO” celem udogólnienia Szanownej Publiczności w sprawie obstarunków na roboty stolarskie, ślusarskie, malarskie, gancarskie, murarskie i szklarskie, orz wszelkich porosumień, otwierają a dn. 1-go maja r.b. swe biuro przy ul. W. Pohulanka 14-15; biuro będzie czynne w dniu powszednie od godz. 5-0j do 7-0j wieczór.

PIERWSZA I JEDYNA NA KRESACH Chrześcijańska fabryka szczotek i pędzli B-ci Symonowicz i S-ka. WILNO, ul. Tatarska Nr. 6. Szczotki gospodarcze, toaletowe, fabryczne, wojskowe i inne. Pędzle malarskie, do robót artystycznych, do golenia i inne. Produkcja maszynowa.

Grodno, dnia 9 maja 1924 r. Szefostwo Inż. i Sap. D.O.K. Nr. III ogłasza: PRZETARG 1) Na roboty asenlacyjne w Garnizonach Wilno, Nowa Wilejka, Berezowca, Liga, Mokoteczno, Wolkowsk i Wilejka. 2) Na roboty komlarskie w garnizonach Wilno, Nowa Wilejka i Berezowca. Warunki poszczególnych robót, wysokość wadium, orz wszelkie inne wyjaśnienia udziela Szefostwo Inż. i Sap. D. O. K. Nr. III Grodno (ul. 3-go Maja Nr. 6) Przetarg odbędzie się 24 maja 1924 r. o godz. 9-tej w kancelarji (pokój Nr. 4.) Szefostwa Inż. i Sap. D. O. K. Nr. III w Grodnie. Komisja ofertowa zastrzega sobie prawo ustnego przetargu Szefostwo Inż. Sap. D. O. K. Nr. III dn. 2 maja 1924 r. L. dz. 607/Inż. A. B.

TRAKI (Gatry) Kompletly maszyny do wyrobu weiny drzewnej, posadzki, formierów, skrzyniec, beczek, szpilek i in. obrabiarki do drzewa, fabr. świat. marki KIRCHNER & Co, Lipsk POLECA Inż. G. Willimek wyłączny przedstawiciel na Polskę Warszawa Żorawia 40 m. 21. Tel. 501 66.

Potrzebne/krawczywie i pomocnicze do pracowni damskich ubrań M-me WASSY ul. Arsenalska 6, m. 10. Ciecuchocinek Dr. Tadeusz Fafins Warszawa ordynuje (choroby kobiece i chirurgiczne) od 15 maja w willi „Pomorska”. Poszukuję w centrum miasta dużego salonu z wypielną ewentualnie pokój osobne wejście, z wygodami umebłowany. Wiadomość Niville hotel Europejski.

Fortepian firmy REJNISZ do sprzed. Ogląda od 3 g. wiecz. Tatarska 20-15.

D-r med. A. Falkowski choroby nerwowe POWRÓCIŁ przyjmując choroby od 6-7 w ul. Biskupia 12 m. 12.

Akuszarka z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

PIĘKNOŚĆ KOBIECA jest tylko, wówczas skończona, gdy twarz i ręce mają piękny biały aksaminowy młodościowy wygląd. Zaięty te osiąga się przez codzienne mydło Ksiedza Kneippa. Żądać wszędzie. Prawdziwe tylko z podp. R. Włodarski. Jeneralne przedstawicielstwo Dom Handlowy „KORONA” — Warszawa, Marszałkowska 139.

Miłosierdziu czytelników naszych polecamy 89-letniego staruszka z wyższym wykształceniem, ex-ziemiannika z Wileńszczyzny, zrzuconego doszczętnie przez wojnę, nie mającego grokownych którzy by mogli się nim zaopiekować. Ofiarę dla staruszka pieniężno jako też ubranie, bieliznę i obuwie Adm. „Ziemi Wileńskiej” przyjmuje w zwykłych godz. urzędowania między 9-3

Najtańsze źródło zakupu!!! OWSA siewnego OWSA karmowego OTRAB SIANA SŁOMY MAKI razowej MAKI pyłowej SŁONINY SUPERFOSFATU w Spółdzielni Rolnej Kresowego Związku Ziemiaków ZAWALNA 1. TEL. 1-47